

WICEMINISTER

L. 42 83 / W. M. 20

O d p i s .  
-----

Do

Pana Pułkownika KULINSKIEGO  
do rąk własnych.

W związku z rozmową jaką miałem z Panem Pułkownikiem odnośnie do gospodarki amunicyjnej i jej rezerw raz jeszcze proszę Pana Pułkownika usilnie o osobiste wejrzenie w sytuację i przedyskutowanie jej z wszystkimi miarodajnymi czynnikami oraz o wydanie stanowczych i wystarczających zarządzeń, normujących w należyty sposób sprawę niesłychanej doniosłości.

Pozwoli Pan Pułkownik, że wezmę za asumpt ostatnie wypadki na froncie w 1-szej Armji. Potwierdzają one według mojego zdania w sposób dobitny wyrażone przezemnie niejednokrotnie obawy, że metoda dążąca do gromadzenia znacznych zapasów amunicyjnych w polu, w pasie przyfrontowym jest w naszych warunkach metodą zgubną, a która przy braku własnych wytwórni i wielkich rezerw może rzeczywiście doprowadzić do katastrofy i zatamować bieg operacji.

Wszystko idzie dobrze, dopóki front mocno stoi, lecz chwilowe choćby jego załamanie się prowadzi do strat niepowetowanych w amunicji, która ma w naszych warunkach cenę liczoną na wagę złota nie tylko ze względu na wartość materjalną lecz również ze względu na niesłychane trudności w jej wydostawaniu.

Nie wiemy jeszcze co się stanie n.p. ze składem w Parafianowie.

Zapewne wiadomo Panu Pułkownikowi, że Szef Sztabu Generalnego Armji Francuskiej Generał BUAT kazał tutejszej Misji Francuskiej złożyć oświadczenie Rządowi Polskiemu, że na dalsze dostawy broni i amunicji z Francji Polska liczyć ~~nie~~ może tylko w zamian za zboże, cukier i krochmal! Tak stawia kwestje Francja,

100 1/4



która jest jedyną prawie, przecież, naszą lojalną politycznie dostawczynią! Wiadomo również Panu Pułkownikowi o szerokiej akcji bolszewickiej rozwiniętej zagranicą, mającej na celu skrępowanie nas w prowadzeniu wojny.

Dwa tylko przytoczę fakty: podpalenie przez komunistów wiedeńskich fabryki „Hirtenberg” oraz w dokach londyńskich strajk robotników, którzy nie chcą ładować broni i amunicji dla Polski, a o którym donosi Gen. POMIANKOWSKI depszą Nr. 3004/13 na podstawie raportu Płk. ZABY.

Trudno, taki jest los Polski nie posiadającej własnej bazy materialnej, a zmuszonej ciągnąć swe zapasy wojenne z za siódmej góry i z poza siódmej rzeki.

Tembardziej w naszych warunkach wskazaną jest oszczędność, planowa i opanowana gospodarka szczupłymi zasobami, o czym pisałem niejednokrotnie w ostatnich czasach.

Ścisła kontrola zasobów frontowych, obliczanie skrupulatne każdego ładunku niepoddawanie się psychice sztabów frontowych, które w czasach spokojnych zdradzają tendencję do gromadzenia znacznych zasobów pod ręką, w czasach zaś ciężkich stawiają przesadne i nieco paniczne żądania, ustanowienie proponowanych przezemnie, a odrzuconych przez Naczelne Dowództwo inspektorów amunicyjnych na froncie, sytuowanie magazynów głęboko w tyle. oto droga, którą wedle mego zdania obrać należy.

Ze mam rację, dowód najlepszy widzę w tem, iż na skutek mojej osobistej interwencji zdecydował Pan Pułkownik zredukować zapotrzebowanie Nr. 21088/10 z czterech milionów ładunków na dwa miliony. Dalszy dowód odnajdzie Pan Pułkownik, jak sądzę porównyując zapotrzebowanie Nr. 21088 i jego motywację z następującym zestawieniem!

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

ARCHIVES  
New York

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

ARCHIVES  
New York

MS  
101



Amunicja Mausera na froncie

---

	do kb.	do km.	
1 armja	4.578.880	3.021.700	
2 "	2.901.600	1.717.500	
4 "	11.226.500	7.355.400	
6 "	-	-	
7 "	2.542.200	2.314.400	
w drodze na 15/IV	<u>3.600.000</u>	-	
razem	24.849.180	14.408.600	39.257.780
wysłano na front			
po 15/IV	Mauser.88	Mauser.98	
16/IV			
P.U.A.2.	1.500.000	1.500.000	
P.U.A.3.	-	250.000	
17/IV			
Równno			
Rez N.D.		300.000	
18/IV			
Równno 15			
Rez N.D.		200.000	
22/IV			
Wilno 15			
dyw.p.	100.000	<del>1.000.000</del>	
24/IV			
Mińsk			
4 armja	3.500.000	1.000.000	
Równno			
P.U.A.2.	1.000.000	1.000.000	
9/V			
Zdołbunowo			
Rez N.D.	1.000.000	1.000.000	
Razem	<u>8.000.000</u>	<u>5.250.000</u>	<u>13.250.000</u>
Razem na froncie			<u>52.507.780</u>
Do tego dochodzi			
zapotrzebowanie Nr.21088 pokr.			2.000.000
" ostat. " 21528/IV			<u>2.000.000</u>
razem przeto			<u>56.507.780.</u>

W kraju mamy poza tem zapasy z ewidencjonowanego 15.000.000

Razem więc w chwili obecnej 71.500.000 ładunków. Owe 71½ miliona wedle obliczeń Pana Pułkownika Malczewskiego mają wynosić tylko ~~na~~ 15 dni ognia! w ten sposób licząc Panie Pułkowniku - powiem to otwarcie - musimy dojść do wniosku, iż wojnę powinno się zakończyć w przeciągu najbliższych trzech tygodni. Poza wyliczonymi zasobami, bowiem, we Francji mamy jeszcze do sprowadzenia 30.000.000 nadzieję zaś na otrzymanie dalszych 300.000.000. Przyczem liczyć się zawsze trzeba z możliwościami komplikacji wewnętrznych we Francji, wobec zaostrej sytuacji wewnętrznej i wobec tego, iż jak fakta pouczają, bolszewicy czynią wszelkie wysiłki by zaopatrzenie





nasze sparaliżować, zaś wpływy przez lewych socjalistów posiadają wszędzie. Na broń pochodzącą z rozbrojenie Niemiec, pomimo wszelkich w tym kierunku ~~wdrożonych~~ przezemnie kroków, liczyć ~~wskazywać~~ nie można wobec znanego Panu Pułkownikowi stanowiska Anglii, oraz wewnętrznych politycznych oporów, które operacja podobna napotka ze strony elementów wszystkich Państw Koalicji.

Przy analizowaniu podanych przezemnie cyfr i faktów wy-  
ż aniają się natychmiastowe następujące pytania:

Co motywuje wielkie zapotrzebowania Nr.Nr. 21088 i 21528 na łączną sumą 6.000.000 ładunków jeśli wedle przytoczonej tabeli przed ich pokryciem front wedle zestawienia z dnia 15.IV. posiadał 39.257.700 ładunków Mauserowskich zaś od dnia 15.IV. do 15.V. wysłane, doprowadziły sumę powyższą do liczby 52.507.780 ładunków? Ilość ta podzielona przez liczbę dywizji uzbrojonych w Mausery daje przeciętną 7.500.000 ładunków na dywizję. Czy I-sza Armja uzbrojona n.b. w polowie w karabiny francuskie w ciągu pierwszego dnia operacyjnegoę wystrzelała tyle ładunków, by przy podobnie wysokich stanach dotacyjnych umotywwać konieczność nagłego zapotrzebowania idącego w 4.000.000 ład.

Należy więc chyba przypuszczać w potwierdzeniu mych nie-  
jednokrotnych obaw, iż znaczne zapasy amunicji nagromadzone na  
froncie wpadły w ręce wroga.

Również niezrozumiałem jest zapotrzebowanie następne  
Nr.21528 na 2.000.000 dla 4-ej Armji.

Na zakończenie jeszcze raz muszę podnieść, iż ekspensując re-  
zerwę amunicyjną w tym tempie nie wydołamy nawet i przez najbliższych  
kilka tygodni.

Nieopatrzna gospodarka rezerwami - oto co doprowadzić może  
~~do katastrofy~~ do katastrofy - nie zaś względy przytoczone przez Pana  
Pułkownika Malczewskiego w piśmie Nr.21088/IV, albowiem zakupy amu-  
nicji Mauserowskiej zagranicą.



poza cyfrowym obrazem podanym przezemnie powyżej, są to mniej lub więcej zwykłe zamki na lodzie, wobec ogólnej konstelacji, której należy trzeźwo i spokojnie spojrzeć w oczy.

Jestem jednak najgłębiej przekonany, iż wymieniona ilość - do 130.000.000 ładunków, najzupełniej wystarczy by doprowadzić wojnę do zwycięskiego końca - pod warunkiem powtarzania racjonalnej i z żelaznym rygiorem kontrolowanej gospodarki.

Generał-Porucznik i Wiceminister.

za zgodności.  
Michałowski *nr.*

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH  
ADJUTANTURA GENERALNA  
WARSZAWA

L. Dz. 4335, dnia 21/11 1920 r.  
załącz. Wydział.

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

118  
104